

Księga Sofoniasza

Rozdział 3

1. Biada, drażnicielko a odkupione miasto, gołębico! **2.** Nie słuchało głosu i nie przyjęło ćwiczenia. W JAHWE nie ufało, do Boga się swego nie przybliżało. **3.** Książęta jego w pośród jego jako lwi ryczący, sędziowie jego wilcy w wieczór, nie zostawiali do zarania. **4.** Prorocy jego wściekli, mężowie zdradliwi, kapłani jego splugawili świątynią, niesprawiedliwie czynili przeciw zakonowi. **5.** PAN sprawiedliwy w pośrodku jego nie uczyni nieprawości, rano, rano sąd swój wyda na światło, a nie zatai się: a nieprawość nie znała wstydu. **6.** Wytraciłem narody i rozwalili się węgly ich, spustoszyłem ulicę ich, gdyż nie masz, kto by po nich chodził. Spustoszały miasta ich, że nie zostało człowieka ani żadnego obywatela. **7.** Mówiłem: Wždy się mnie bać będziesz, przyjmiesz ćwiczenie i nie zginie mieszkanie jego, dla tego wszystkiego, czymem ji nawiedził: wszakże rano wstawszy pokazali wszystkie myśli swoje. **8.** Przeto poczekaj mię, mówi JAHWE, w dzień powstania mego na przyszły czas, bo sąd mój, abych zgromadził narody i zebrał królestwa, i wylał na nie rozgniewanie moje, wszytek gniew zapalczywości, bo ogniem rzewności mojej pożarta będzie wszystka ziemia. **9.** Bo natenczas przywrócę ludziom wargę wybraną, aby wzywali wszyscy w imię PANskie a służyli mu ramieniem jednym. **10.** Za rzekami Murzyńskiej ziemi, stamtąd nabożni moi, synowie rozproszonych moich przyniosą mi dar. **11.** W on dzień nie będziesz się wstydzić za wszystkie wynalazki twoje, któremiś grzeszyło przeciw mnie: bo tedy odejmę z pośrodku ciebie hardzie mówiące pychy twojej, a już nie przydasz podnosić się więcej na górze świętej mojej. **12.** I zostawię w pośrodku ciebie lud ubogi i nędzny: a będą mieć nadzieję w imieniu PANskim. **13.** Ostatki Izraela nie będą czynić nieprawości ani mówić kłamstwa i nie najdzie się w uszach ich język zdradliwy, bo oni paść się będą i leżeć, a nie będzie, kto by przestraszył. **14.** Chwal, córko Syjońska, wykrzykaj, Izraelu! Wesel się i raduj się ze wszego serca, Córko Jeruzalem! **15.** Odjął JAHWE sąd twój, odwrócił nieprzyjacioły twoje, Królem Izraelskim JAHWE w pośrodku ciebie, nie będziesz się bać złego więcej. **16.** Onego dnia rzeką: Jeruzalem, nie bój się! A Syjonowi: Niech nie osłabiają ręce twoje! **17.** JAHWE Bóg twój w pośrodku ciebie, mocny, on zbawi, rozweseli się z ciebie radością, milczeć będzie w miłości swej, radować się będzie z ciebie w chwale. **18.** Plotki, którzy od zakonu byli odstąpili, zgromadzę, bo z ciebie byli, abyś więcej z nich nie miał urągania. **19.** Oto ja pobiję wszystkie, którzy cię trapiли naonczas. I zbawię chromiącą, i tę, która była wyrzucona, przywiodę. I uczynię je na chwałę, na sławę we wszystkiej ziemi zelżywości ich, **20.** onego czasu, którego was przywiodę, i onego czasu, którego was zgromadzę. Bo was dam na chwałę i na sławę u wszech narodów ziemskich, gdy wrócę pojmanie wasze przed oczyma waszemi, mówi JAHWE.